

Sygn. akt I ACa 1694/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Marzena Konsek - Bitkowska

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt XXIV C 1200/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marzena Konsek - Bitkowska Katarzyna Polańska - Farion Robert Obrębski

Sygn. akt IA Ca 1694/15

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 6 maja 2009 r., złożonym w toku postępowania o zapłatę dodatkowego wynagrodzenia za reprodukcję utworów audiowizualnych na egzemplarzu przeznaczonym do osobistego użytku, dochodzonego przez stronę powodową na podstawie art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniosło o zobowiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., do udzielenia, w terminie 14 od wyroku, informacji o liczbie zwielokrotnionych i wprowadzonych do obrotu handlowego egzemplarzy nośników dźwięku oraz obrazu, w okresie od 6 maja 1999 r. do dnia wniesienia pozwu, który został sprecyzowany pismem z 17 grudnia 2014 r., do 58 filmów, także zagranicznych, w których wykorzystano utwory z repertuaru strony powodowej – słowne, muzyczne, słowno – muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne z podaniem w szczególności: informacji o wszystkich sposobach rozpowszechniania nośnika obrazu oraz dźwięku; ilości, w jakiej zostały zwielokrotnione nośniki obrazu i dźwięku; cen detalicznych, po jakich sprzedawane były czasopisma, do których

dołączany był nośnik obrazu i dźwięku; cen detalicznych, za jakie sprzedawane były wskazane czasopisma; informacji o wpływach pozwanej związanych z rozpowszechnianiem czasopism, w szczególności z tytułu zamieszczenia reklam i sponsoringu, barteru, artykułów umieszczanych w tych czasopismach, także o charakterze promocyjnym bez względu na sposób opłacenia zamieszczenia tych tekstów, i bez względu na to, czy autorami artykułów byli pracownicy pozwanej czy też osoby z zewnątrz; informacji o innych wpływach w związku z produkcją i rozpowszechnianiem spornych czasopism z nośnikami i samych nośników.

Powołując się na decyzje Ministra Kultury i na art. 105 powołanej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, strona powodowa podnosiła, że jest czynnie legitymowana do uzyskania od strony pozwanej jako korzystającego z praw autorskich współtwórców filmów objętych żądaniem do uzyskania pełnych informacji do ustalenia wysokości wynagrodzenia określonego w art. 70 § ust. 2¹ pkt 4 tej ustawy bez wykazywania innych niż legitymacja czynna przesłanek zasadności powództwa o zasądzenie wskazanego wynagrodzenia, również z tytułu korzystania przez pozwaną, we wskazany sposób, z filmów produkcji zagranicznej. Strona powodowa przeczyła, by musiała wykazać w tym zakresie dalsze przesłanki roszczenia związanego z naruszeniem praw bezwzględnych, którego termin przedawnienia wynosił dziesięć lat. Jego przedmiot nie wiązał się bowiem z prowadzeniem działalności gospodarczej, lecz z realizacją celów statutowych stowarzyszenia działającego po stronie czynnej, które na podstawie art. 105 ustawy nabyło uprawnienie do uzyskania wskazanych informacji, które są niezbędne do ustalenia wysokości wynagrodzenia określonego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 tej ustawy od strony pozwanej jako korzystającego przez analogiczny okres z filmów będących utworami audiowizualnymi.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Zaprzeczając w całości jego zasadności, mimo przyznania okoliczności rozpowszechniania spornych filmów przy okazji sprzedaży własnych czasopism, kwestionowała legitymację czynną strony powodowej. Podnosiła bowiem, że decyzje Ministra Kultury, na podstawie których Stowarzyszenie (...) nabyło status organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, dotyczyły ochrony i dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia bezwzględnych praw autorskich do utworów muzycznych, słownych, słowno – muzycznych w utworach audiowizualnych. Nie pozwalają więc na dochodzenie praw względnych z tytułu dodatkowego wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy w odniesieniu do utworów audiowizualnych jako całości, w szczególności zagranicznych, czyli też takich, które podlegać mogą regulacji nieprzewidującej tego rodzaju dodatkowego wynagrodzenia, zwłaszcza że strona powodowa nie wykazała, aby została upoważniona przez podmioty zagraniczne do ich dochodzenia zgodnie z przepisami prawa polskiego, czyli z pominięciem zasady asymilacji. Ponadto pozwana powoływała się za zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez podmiot prowadzący w tym zakresie własną działalność gospodarczą. Wskazywała na zbyt szeroki zakres informacji żądanych przez stronę powodową i podnosiła, że nie może zostać zobowiązana do przekazania danych wynikających z dokumentacji pochodzącej sprzed okresu, przez który właściwe przepisy nakładają na pozwaną obowiązek przechowywania dokumentacji związanej z prowadzeniem działalności na rynku wydawniczym.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy zobowiązał stronę pozwaną do udzielenie, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, na rzecz strony powodowej, informacji za okres od 6 maja 1999 r. do 6 maja 2009 r. o: (a) liczbie zwielokrotnionych oraz wprowadzonych do obrotu handlowego nośników dźwięku i obrazu; (b) wszystkich sposobach ich rozpowszechniania; (c) cenach detalicznych czasopism w wariantcie z załączonym nośnikiem i bez nośnika; (d) wszystkich wpływach pozwanej związanych z rozpowszechnianiem czasopism, w tym z tytułu zamieszczania reklam, sponsoringu oraz barteru artykułów w spornych czasopismach o charakterze promocyjnym bez względu na sposób opłacenia zamieszczenia takich tekstów i bez względu na to, czy ich autorami byli pracownicy pozwanej czy osoby z zewnątrz – w zakresie, który dotyczy 58 filmów, w tym zagranicznych, których tytułu został wymienione w wyroku. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo i ostateczną opłatę od pozwu ustalił na kwotę 1000 zł. Na podstawie zebranych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że strona powodowa jest jedną z organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Decyzją Ministra Kultury i Sztuki z 1 lutego 1995 r., zmienioną decyzją z 23 października 1998 r., uzyskała bowiem zgodę na zarządzanie prawami autorskimi do utworów słownych, muzycznych, a także słowno–muzycznych, choreograficznych, scenicznych i sceniczno–muzycznych na wielu polach ich eksploatacji, w tym w zakresie zwielokrotniania utworów tego rodzaju oraz ich wprowadzania do

obrotu. Ustalono również zostało przez Sąd Okręgowy, że decyzją dnia 5 maja 2000 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zatwierdził tabele stawek wynagrodzeń, z których wynika, że za zwielokrotnianie utworów na nośnikach dźwięku i obrazu ustalone w ten sposób zostało wynagrodzenie w stawce 8 % PPD nośnika. Z drugiej strony ustalono zostało przez Sąd Okręgowy, że w okresie od 6 maja 1999 r. do 6 maja 2009 r. pozwana jako wydawca prasowy wprowadziła do obrotu tytuły prasowe wraz z egzemplarzami 58 utworów audiowizualnych stanowiących wyprodukowane w Polsce oraz w innych krajach filmy, których tytuły zostały wymienione. Z tego tytułu nie uiściła jednak dodatkowego wynagrodzenia określonego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 powołanej ustawy, które jest dochodzone przez stronę powodową w osobnej sprawie XXI C 1747/08 Sądu Okręgowego, z której roszczenie oparte na podanym przepisie w zw. z art. 105 ustawy zostało wyłączone do osobnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Oceniając ustalone okoliczności pod kątem przesłanek przewidzianych w powołanych przepisach, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione co do samej jego zasady i w znacznym zakresie dotyczącym informacji, których strona powodowa domagała się w tej sprawie od pozwanego wydawcy. Oceniając na potrzeby tej sprawy decyzje Ministra Kultury i Sztuki z 1 lutego 1995 r. oraz z 23 października 1998 r., Sąd Okręgowy doszukał się w ich treści podstawy do uznania, że jako organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, której zakres działania obejmuje ochronę praw do utworów określonych w treści tych decyzji również na polu eksploatacji polegającym na zwielokrotnianiu, jak też wprowadzaniu do obrotu spornych utworów, Stowarzyszenie (...) jest uprawnione do dochodzenia dodatkowych wynagrodzeń określonych w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 na podstawie art. 105 ustawy, oraz że w przepisie tym zostało wyposażone w legitymację czynną również w zakresie dotyczącym roszczenia informacyjnego kierowanego do korzystającego z tych utworów, zwłaszcza że w tabeli wynagrodzeń, która została zatwierdzona osobną decyzją, stawka takiego wynagrodzenia została wyraźnie przewidziana. Sąd Okręgowy doszukał się w powołanych przepisach, jak również w zapisach konwencji międzynarodowych obowiązujących Polskę, w tym w art. 5 aktu (...) konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich oraz artystycznych, podstaw do uznania, że powódka jest uprawniona do wystąpienia ze wskazanym roszczeniem informacyjnym nie tylko na potrzeby uzyskania informacji dotyczących podanego wynagrodzenia na rzecz współtwórców krajowych autorów audiowizualnych, lecz również na rzecz twórców zagranicznych, którzy korzystają w ochronie przewidzianej przez krajową regulację prawa autorskiego, jak wynika z art. 5 ustawy, stosownie do uznanej w prawie polskim zasady asymilacji (równego traktowania), zgodnie z którą, jak wskazał Sąd Okręgowy, podmiotom zagranicznym przysługują takie same prawa, jak podmiotom krajowym. Sąd Okręgowy nie podzielił więc także poglądu pozwanej, jakoby prawo do dodatkowego wynagrodzenia określone w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy nie polegało na ochronie uprawnienia o charakterze bezwzględny, zwłaszcza że zostało uwzględnione w art. 18 ust. 2 ustawy, a więc w normie dotyczącej „autorskich praw majątkowych”, które zawsze mają bezwzględny charakter. Adresowane są bowiem do wszystkich osób, które nie mają tytułu prawnego do korzystania tych praw. W sytuacji, gdy domniemanie, wynikająca z art. 105 ustawy, przemawiało na korzyść strony powodowej, ciężar podważenia legitymacji czynnej Stowarzyszenia (...) w tej sprawie, jak wskazał Sąd Okręgowy, spoczywał więc na pozwanej, która nie zdołała wykazać twierdzenia przeciwnego. Nie udowodniła zwłaszcza istnienia innej organizacji, która by działała w tym samym zakresie. Nie zdołała również wykazać, że nie jest podmiotem korzystającym z utworów podanych przez stronę powodową na polu eksploatacji polegającym na reprodukowaniu utworów audiowizualnych na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Wykazane natomiast zostało, że jako wydawca czasopism, które były rozpowszechniane na rynku z egzemplarzami spornych filmów, pozwana uzyskiwała korzyści z ich reprodukcji, jak też rozpowszechniania na rynku poprzez sprzedaż czasopism wraz z nośnikami spornych utworów, na równi ze sprzedawcą. Sąd Okręgowy nie podzielił więc poglądu strony pozwanej, jakoby za korzystającego można było uznać wyłącznie podmiot dokonujący technicznej czynności reprodukcji utworu audiowizualnego, który z niego nie korzysta, lecz tylko wytwarza kolejne egzemplarze nośnika.

Przy przyjęciu, że zasada roszczenia informacyjnego została w tej sprawie wykazana, Sąd Okręgowy rozważał jego zakres w odniesieniu do rodzaju tych informacji, których strona powodowa domagała się od pozwanej. Opierając się na sposobie ustalenia stawki określonej w decyzji z 5 maja 2000 r. na 8 % ceny nośnika oferowanego w katalogu producenta w sprzedaży hurtowej, uznał Sąd Okręgowy, że wiedza potrzebna do ustalenia wynagrodzenia określonego

w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy powinna obejmować informacje o wielkości nakładu danego nośnika oraz cenie, w jakiej był on oferowany przez pozwaną na rzecz dystrybutorów prasy z nośnikiem każdego z 58 utworów audiowizualnych. Za prawdopodobne Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że cena konkretnego nośnika z utworem audiowizualnym powinna odpowiadać różnicy pomiędzy ceną gazety z filmem a ceną tej samej gazety bez takiego utworu. Za zasadne Sąd Okręgowy uznał więc roszczenie informacyjne w zakresie zawierającym dane dotyczące nakładu gazet z takimi utworami i bez nich, a więc też liczby zwielokrotnionych i wprowadzonych w ten sposób do obrotu nośników dźwięku i obrazu oraz cen detalicznych sprzedanych przez pozwaną czasopism w okresie dziesięciu lat wstecz od 6 maja 2009 r., czyli od daty wniesienia pozwu w sprawie wyłączonej do osobnego rozpoznania, jak również podanie sposobu ich sprzedaży. Możliwa była bowiem sprzedaż promocyjna albo z ramach prenumeraty. W ocenie Sądu Okręgowego, na pozwaną należało również nałożyć obowiązek przekazania, za podany okres, informacji o zamieszczonych w czasopismach reklamach, także z tytułu sponsoringu i barteru zamieszczonych w nich artykułów bez względu na ich autorstwo i sposób opłacenia. Sama sprzedaż czasopism nie oddawała, w ocenie Sądu Okręgowego, przychodów pozwanej. Ich źródłem mogły być także wpływy z innych, podanych źródeł, które mogły zostać powiększone poprzez wzrost pobytu na czasopisma zaopatrzone w nośniki spornych utworów. Zakres należnego wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ pkt 4, przy uwzględnieniu art. 110 ustawy, wymagał więc uwzględnienia, w sposób proporcjonalny, przychodów korzystającego, których zwiększony zakres mógł wynikać również z podanych źródeł przychodu niewynikającego z różnicy ceny pomiędzy samym pismem a jego egzemplarzem z dołączonym utworem audiowizualnym, lecz z większych w odpowiednim stopniu przychodów z reklamy w stosunku do poniesionego nakładu. Informacje o korzyściach tego rodzaju były bowiem istotne dla strony powodowej. Na pozwaną należało więc nałożyć obowiązek ich udzielenia. W pozostałej części Sąd Okręgowy uznał roszczenie informacyjne za bezzasadne. Nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w części dotyczącej „innych wpływów w związku z produkcją i rozpowszechnianiem czasopism z nośnikami i nośników”, zwłaszcza że we wskazanym zakresie żądanie pozwu nie zostało wystarczająco skonkretyzowane. Zostało więc oddalone. Na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy ustalił ostateczną opłatę od pozwu. O kosztach procesu orzekł zaś na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy z art. 98 k.p.c. Uznał bowiem, że żądanie pozwu zostało uwzględnione niemal w całości.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w zakresie uwzględniającym powództwo i obciążającym pozwaną całymi kosztami procesu, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 118 k.c. przez nieuwzględnienie zasadnego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, która działa w tym zakresie w ramach prowadzenia działalności gospodarczej. Kolejne zarzuty dotyczyły naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy poprzez uwzględnienie powództwa o roszczenie informacyjne dochodzone w tej sprawie dotyczące utworów audiowizualnych jako całości, czyli przeoczenie, że ochrona powinna dotyczyć utworów tzw. wkładowych stworzonych przez podmioty reprezentowane przez powódkę, której dotyczy domniemanie prawne z art. 105 ustawy, poprzez wadliwe uznanie, że wynagrodzenie przewidziane podanym przepisem ma charakter prawa bezwzględne oraz że stanowi podstawę do realizacji roszczenia informacyjnego w stosunku do zagranicznych utworów audiowizualnych. Następny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 47 w zw. z art. 105 ust. 2 ustawy oraz art. 86 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa poprzez nałożenie na pozwaną obowiązku przekazania informacji za okres sprecyzowany dopiero w grudniu 2014 r. jako dziesięć lat sprzed wniesienia pozwu, czyli za czas przenoszący termin, przez który strona pozwana miała prawny obowiązek przechowywać dokumentację, która mogłaby zostać przekazana stronie powodowej. Apelacja została także oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. poprzez niewyegzekwowanie od powódki ciężaru udowodnienia okoliczności dotyczących sprzedawania przez pozwaną insertów ze wszystkimi utworami audiowizualnymi, które zostały wymienione w pozwie oraz późniejszych pismach powódki. Przedostatni zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.p.c. poprzez nieuwzględnienia zastrzeżenia, które strona skarżąca złożyła po tym, jak Przewodniczący pouczył zawodowego pełnomocnika strony czynnej o konieczności podania w żądaniu okresu objętego roszczeniem informacyjnym, którego niesprecyzowanie by mogło świadczyć o bezzasadności powództwa, a więc o także konieczności jego oddalenia w całości. Ostatni zarzut apelacji dotyczył zaś naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. przez sformułowanie wniosku co do wpływu

wydania czasopisma z utworem na wysokość przychodów z reklam, który nie został poparty badaniami, opiniami biegłym albo innymi dowodami. Na podstawie podanych zarzutów, skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie strony powodowej poniesionymi kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie w części dotyczącej roszczenia o wynagrodzenie z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy co do utworów zagranicznych. Na podstawie art. 390 k.p.c. domagała się także skierowania do Sądu Najwyższego podanego w apelacji zagadnienia prawnego, dotyczącego charakteru prawnego spornego wynagrodzenia jako prawa bezwzględne albo też względne oraz uprawnienia powódki do jego dochodzenia w sprawie dotyczącej związanego z nim roszczenia informacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wносиła o jej oddalenie w całości oraz obciążenie strony skarżącej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe. Oparte zostały na dowodach zebranych w tej sprawie, jak też na niespornych częściowo twierdzeniach obu stron, które dotyczyły także tego, jakie utwory były rozpowszechniane przez stronę pozwaną jako wydawcę na rynku prasowym wraz z czasopismami w okresie wskazanym w zaskarżonym wyroku. Skarżąca podważała w tej sprawie procesową legitymację czynną oraz jej zakres. Kwestionowała więc, aby dodatkowe wynagrodzenie określone w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowiło rodzaj bezwzględne prawa, czyli by mogło stanowić osobny przedmiot skutecznego dochodzenia przez stronę powodową roszczenia informacyjnego w oparciu o domniemanie określone w art. 105 ust. 1 ustawy, w szczególności w stosunku do zagranicznych utworów audiowizualnych. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym, a zwłaszcza po wydzieleniu roszczenia do osobnego rozpoznania ze sprawy dotyczącej zasądzenia tego wynagrodzenia, ze względu na niedysponowanie przez powódkę informacjami niezbędnymi do ustalenia wysokości tej tantiemy audiowizualnej, pozwana koncentrowała swoją obronę na czynnej legitymacji procesowej i jej zakresie. Nie podważała jednak okoliczności wprowadzenia do obrotu wszystkich 58 utworów audiowizualnych, które zostały podane w zaskarżonym wyroku na potrzeby określenia zakresu obowiązku, który został nałożony na stronę skarżącą na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy. Podniesienie w apelacji zarzutu, jakoby strona powodowa nie wykazała, że wszystkie utwory wymienione w zaskarżonym wyroku zostały wprowadzone na rynek przy okazji rozpowszechniania czasopism wydawanych przez stronę pozwaną, było więc spóźnione. Nie mogło więc przemawiać przeciwko stronie powodowej, która na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym nie była stawiana przed koniecznością wykazywania okoliczności, które wydawały się niesporne pomiędzy stronami. Wszystkie ustalenia poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy były w pełni poprawne. Zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która nie zasługiwała na uwzględnienie. Pozostając w kwestiach faktycznych i dowodowych, wskazać dodatkowo należy również na bezzasadność twierdzenia strony skarżącej, jakoby do ustalenia, że sprzedawanie czasopism z załączonymi utworami audiowizualnymi po niskich stosunkowo cenach w porównaniu do rynkowej wartości nośnika może wpływać na wysokość przychodów z reklam, konieczne było przeprowadzenie dowodów, w tym zwłaszcza skorzystanie z opinii biegłego w sprawie dotyczącej roszczenia informacyjnego określonego w art. 105 ust. 2 ustawy. Prezentując taki pogląd w apelacji, strona skarżąca nie dostrzegła specyficznego przedmiotu takiej sprawy. Przeoczone więc zostało, że udowodnienie podstawy skutecznego dochodzenia takiego roszczenia nie polega na wykazaniu konkretnych zdarzeń związanych z zakresem korzyści uzyskanych przez stronę pozwaną z reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do użytku osobistego, w tym na udowodnieniu, jakie przychody korzystający odniósł z tego tytułu. Celem tej sprawy było natomiast uzyskanie stosownych informacji na potrzeby ustalenia wszystkich okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla określenia wysokości wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy. Wystarczające więc było podniesienie przez stronę powodową prawdopodobnej tezy, zgodnie z którą zwiększenie pobytu na czasopisma wydawane przez stronę pozwaną przez załączenie do niektórych z nich utworów audiowizualnych mógł mieć wpływ na wysokość przychodów uzyskiwanych przez wydawcę z reklam zamieszczonych w tych czasopismach ze względu na możliwość nabycia przez czytelników tych utworów po cenach konkurencyjnych w stosunku do wydatków, które należy poczynić, aby nabyć taki sam utwór w ramach samodzielnej jego sprzedaży. Nie chodziło więc o wykazanie

konkretnych twierdzeń, faktów, lecz od zgodne ze stanem ogólnej wiedzy rynkowej i ekonomicznej przypuszczenie, że także w tej sprawie mogła wystąpić sytuacja, w której przychody pozwanej ze sprzedaży czasopism z filmami mogły zostać zwiększone. Dokładne ustalenia można zaś będzie poczynić dopiero po przedstawieniu przez pozwaną konkretnych danych dotyczących wskazanych okoliczności. Wystarczające było więc podniesienie przez stronę powodową, że taka prawidłowość mogła wystąpić również na tle okoliczności związanych z wprowadzeniem przez skarżącą 58 audiowizualnych utworów na rynek wraz z czasopismami w okresie podanym w zaskarżonym wyroku. Nie było potrzeby przeprowadzania w tym zakresie postępowania dowodowego. Nie chodziło bowiem o konkretne ustalenia faktyczne, lecz o ogólną prawidłowość wskazującą na możliwość wystąpienia okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na ustalenie wysokości wynagrodzenia stanowiącego przedmiot sprawy, z której powództwo dotyczące roszczenia informacyjnego zostało wyłączone do osobnego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia. Na tym bowiem polega sam funkcja roszczenia informacyjnego z art. 105 ust. 2 ustawy (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09).

Na uwzględnienie nie zasługiwał również ostatni zarzut dotyczący prawa procesowego, który wiązał się z wadliwym zastosowaniem przez Sąd Okręgowy pouczenia z art. 5 k.p.c. w zakresie konieczności określenia przez stronę czynną okresu objętego obowiązkiem przekazania przez pozwaną informacji podanych w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku. Zarzut ten nie był uzasadniony. Nie zostało w nim bowiem uwzględnione, że chodziło o obowiązek dokładnego sformułowania żądania informacyjnego, które nie zostało zgłoszone jako osobny przedmiot samodzielnego powództwa, lecz jako dodatkowe roszczenie złożone w toku sprawy o zapłatę, podczas której zostało wydzielone do rozpoznania w oddzielnym postępowaniu. Nie było jednak zwolnione z obowiązku dokładnego określenia żądania. Przeciwnie, chodziło w istocie o brak formalny roszczenia informacyjnego, który należało usunąć na początkowym etapie wydzielonego postępowania, w oparciu o art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. Nie można było bowiem rozpatryć sprawy tego rodzaju bez skonkretyzowania przez stronę powodową jakiego okresu działania strony pozwanej dotyczy obowiązek udzielenia informacji opisanych w piśmie procesowym, w którym roszczenie informacyjne zostało zgłoszone. W sytuacji, gdy Przewodniczący nie podejmował takich czynności na początkowym etapie procesu, nawet podczas rozprawy należało wezwać stronę powodową do podania wskazanego okresu. Chodziło bowiem o sprecyzowanie żądania w sposób, który pozwalał na ocenę jego merytorycznej zasadności, nie zaś o eliminację osobnej przyczyny jego oddalenia, a tym bardziej udzielenie pomocy stronie czynnej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika. Wezwanie strony czynnej do sprecyzowania żądania opierało się na prawidłowym, choć późnym, zastosowaniu powołanych przepisów. Nie chodziło natomiast o pouczenie z art. 5 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu przez Sąd Okręgowy nie był więc uzasadniony. Odmienne poglądy skarżącej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Bezzasadne były także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego przez Sąd Okręgowy, w tym art. 105 ust. 1 i art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy w zw. z art. 105 ust. 2 ustawy. Nie sposób przede wszystkim odmówić słuszności tezie, podniesionej przez stronę powodową w przekonującej odpowiedzi na apelację, że w zasadzie wszystkie zarzuty związane z zastosowaniem tych przepisów w sprawie dotyczącej roszczenia informacyjnego zgłoszonego w celu właściwego przygotowania powództwa o zapłatę dodatkowego wynagrodzenia określonego w art. 70 ust. 21 pkt 4 ustawy, dochodzonego przez Stowarzyszenie (...) w związku z uzyskiwaniem przez pozwaną korzyści z reprodukcji i wprowadzania do obrotu utworów audiowizualnych przy sprzedaży czasopism, czyli przez ich zaopatrzenie w egzemplarze przeznaczone do własnego użytku osobistego, w tym utworów zagranicznych, były rozpatrywane także w innych podobnych albo wręcz analogicznych sprawach, które zostały zakończone przed rozpoznaniem apelacji wniesionej w tej sprawie, a nawet doczekały się kontroli ze strony Sądu Najwyższego. Szczególnie istotne znaczenie przypisać należy w tym zakresie wyrokowi Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 956/14, który nie mógł zostać powołany przez Sąd Okręgowy, ani przez stronę powodową. Został bowiem wydany dopiero w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Miał jednak wyjątkowo istotne znaczenie. Zapadł bowiem na tle analogicznego stanu faktycznego i na bazie tożsamyh kwestii prawnych.

Powołany wyrok został wydany przez Sąd Najwyższy w sprawie, której przedmiotem było roszczenie pomocnicze z art. 105 ust. 2 ustawy w zakresie informacji potrzebnych do ustalenia dodatkowego wynagrodzenia z art. 70 ust.

2¹ pkt 4 ustawy, dochodzonego przez powodowe Stowarzyszenie, a więc przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, działającą zgodnie ze stosownym zezwoleniem i w jego zakresie, od korzystającego mającego status wydawcy prasowego w związku z reprodukowaniem i wprowadzaniem na rynek wraz z czasopismami utworów audiowizualnych pochodzenia krajowego, jak też zagranicznych. W zasadzie więc wszystkie zarzuty, na które powoływała się w tej sprawie strona skarżąca, zostały objęte oceną ze strony Sądu Najwyższego, który w powołanej sprawie oddalił skargę kasacyjną pozwanego wydawcy. Nie przychylił się więc do żadnego z zarzutów, na które skarżąca powoływała się również w rozpoznanej sprawie. W uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2015 r., I CSK 956/14 Sąd Najwyższy zaprezentował więc stanowisko korzystne dla strony powodowej, które zostało w całości podzielone przez skład rozpoznający apelację wniesioną w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem tezy, które Sąd Najwyższy sformułował w uzasadnieniu podanego wyroku, zwłaszcza że podobne stanowisko w niektórych kwestiach prawnych podniesionych w tej sprawie zajmował również we wcześniejszych orzeczeniach. Rozważania, które powinny dotyczyć poszczególnych zarzutów podniesionych przez skarżącą w tej sprawie, można więc sprowadzić do uzupełnienia argumentacji podanej przez Sąd Najwyższy w powołanym wyroku, jak również do jej rozwinięcia zwłaszcza w zakresie dotyczącym istoty czynnej legitymacji procesowej w sprawie, która dotyczy roszczenia informacyjnego określonego w art. 105 ust. 2 ustawy.

Nie sposób było w pierwszej kolejności przyjąć, by termin przedawnienia wskazanego roszczenia wynosił trzy lata, czyli by jego dochodzenie ze strony Stowarzyszenia (...) pozostawało w zakresie prowadzenia przez tę organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi typowej działalności gospodarczej. Odmienne stanowisko skarżącej nie było uzasadnione. Zostało w nim przeoczone, że statutowa, główna działalność każdego stowarzyszenia nie może być uznana za jego działalność gospodarczą, zwłaszcza usługową, która może mieć wyłącznie charakter dodatkowej aktywności takiego podmiotu, poza jej podstawowymi celami statutowymi. Podejmowanie czynności polegających na ochronie praw autorskich przysługujących twórcom, w tym na dochodzeniu roszczeń pozostających z nimi w związku, nawet wynikających z ustawy, albo wystąpienie z roszczeniem informacyjnym mającym na celu ustalenie właściwej wysokości dodatkowego wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy, należy do statutowych, a więc głównych zadań Stowarzyszenia (...), które w tym zakresie nie podejmuje prowadzenia dodatkowej działalności gospodarczej, niezależnie od tego, że statutowa aktywność strony powodowej może zostać określona jako stała i zorganizowana. Stanowisko takie zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 17 listopada 2011 r., III CSK 30/11, jak również w powołanym wyroku Sąd Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 956/14, w którym wprost zostało stwierdzone, że termin przedawnienia tego roszczenia w sprawie z powództwa strony powodowej wynosi dziesięć lat. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ten pogląd. Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 118 k.c. nie zasługiwał się na uwzględnienie. Z art. 104 ust. 1 ustawy wprost bowiem wynika, że zbiorowe zarządzanie i ochrona praw autorskich twórców należy do statutowych zadań stowarzyszeń zrzeszających twórców, artystów wykonawców czy też producentów. Organizacją taką jest niewątpliwie Stowarzyszenie, które występowało w tej sprawie po stronie czynnej.

W powołanych orzeczeniach jednoznacznie zostało również przesądzone, że uprawnienie dotyczące zapłaty dodatkowego wynagrodzenia na podstawie art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy należy kwalifikować w kategoriach związanych z ochroną praw bezwzględnych, do których niewątpliwie należą wszelkie prawa autorskie objęte podanym zakresem działania organizacji. Nie sposób więc było podzielić innego poglądu strony skarżącej. Dodatkowy charakter wynagrodzenia określonego w powołanym przepisie, ani też wyłączna legitymacji organizacji w zakresie skutecznego ich dochodzenia na drodze sądowej, nie uzasadniały więc przyjęcia, że nie chodzi w tym przepisie o bezwzględne prawa autorskie, lecz o uprawnienia względne. Nie było ponadto potrzeby, w świetle jednoznacznego stanowiska, które zostało przez przyjęte w podanych orzeczeniach, kierowania do Sądu Najwyższego pytania prawnego dotyczącego charakteru prawnego tych uprawnień. Nie było więc powodów do kwestionowania ich bezwzględnego charakteru. W całości na uwzględnienie zasługiwały argumenty podniesione w odpowiedzi strony powodowej na apelację pozwanej. Wskazane uprawnienie bezpośrednio związane jest z korzystaniem z utworu audiowizualnego objętego ochroną bezwzględną polegającą na zakazie naruszania praw autorskich twórcy oraz na wywiązywaniu się z obowiązku spełnienia świadczenia uzgodnionego z osobą uprawnioną albo wynikającego z ustawy, w tym polegającego na zapłacie tantiemy audiowizualnej określonej w powołanym przepisie za reprodukowanie takiego utworu na egzemplarzu

przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Skonkretyzowany zakres podmiotowy wskazanego obowiązku do podmiotu korzystającego z utworu audiowizualnego w podany sposób nie nadaje takiemu uprawnieniu charakteru względnego. Każda bowiem wierzytelność, nawet taka, która znajduje podstawę w korzystaniu z cudzych praw bezwzględnych, zawsze podlega indywidualizacji. Dotyczy bowiem oznaczonego dłużnika. Charakter określonych praw podmiotowych determinowany jest natomiast ich rodzajem, zakresem podmiotów objętych obowiązkiem niepodejmowania działań, które naruszałoby prawa osoby uprawnionej. Nie może więc zostać zmieniony przez konkretyzację podmiotu zobowiązanego do spełnienia określonego świadczenia, ani dodatkowym charakterem ochrony polegającej na obowiązku wypełnienia takiego świadczenia. Analogiczne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2014 r., I CSP 621/13. Opowiedział się bowiem w uzasadnieniu tego orzeczenia wprost za bezwzględnych charakterem prawa do dodatkowego wynagrodzenia przewidzianego art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy. Sąd Apelacyjny podzielił ten pogląd i argumenty podane na jego uzasadnienie. Nie było więc podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy tego przepisu we wskazanym zakresie. Tym bardziej nie było potrzeby kierowania do Sądu Najwyższego pytania prawnego zaproponowanego w apelacji. Odmienne odczytanie przez skarżącą uchwały Sądu Najwyższego z 25 listopada 2008 r., III CZP 57/08, nie było uzasadnione. Nie został w niej bowiem wypowiedziany pogląd przeciwny.

W konsekwencji za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy poprzez bezzasadne, jak podnosiła skarżąca, przyjęcie ze strony Sądu Okręgowego, że przepis ten stanowi podstawę prawną realizacji roszczenia informacyjnego przez stronę powodową jako organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi wobec utworów pochodzenia krajowego oraz zagranicznego. Oczywista bezzasadność tego zarzutu wynika wprost z treści art. 70 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym wynagrodzenie określone w art. 70 ust. 2¹ ustawy, w tym również z tytułu reprodukcji utworów audiowizualnych na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, powinno zostać wypłacone „za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi”. Niezależnie więc nawet od oceny charakteru prawnego tego wynagrodzenia, czyli ponad podane argumenty, legitymacja czynna takiej organizacji w sprawie o jego zapłatę nie może budzić żadnych wątpliwości, jak też uprawnienie dotyczące roszczenia informacyjnego, z którego pomocą taka organizacja może określić właściwą wysokość wskazanego wynagrodzenia. Nie można więc było uznać, aby domniemanie przewidziane art. 105 ust. 1 ustawy nie dotyczyło roszczenia o wskazane wynagrodzenie, niezależnie nawet od tego, jaki ma ono charakter prawny.

Podane zarzuty apelacji nie były również uzasadnione w zakresie, który dotyczył nałożenia na stronę skarżącą obowiązku udzielenia na żądanie strony powodowej informacji dotyczących reprodukcji i wprowadzenia na rynek wraz z czasopismami wydawanymi przez pozwaną zagranicznych utworów audiowizualnych. Z art. 5 pkt 1¹ i 4 ustawy jednoznacznie wynika, że przepisy krajowego prawa autorskiego stosuje się również do zagranicznych twórców i artystów wykonawców. Nie tylko w powołanym przepisie, lecz również w treści obowiązujących Polskę konwencji międzynarodowych, w tym z art. 5 aktu paryskiego konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, jak też z art. 2 ust. 2 międzynarodowej konwencji o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, przyjęta więc została zasada asymilacji, której znaczenie zostało bezpodstawnie, jak zasadnie podała strona powodowa w odpowiedzi na apelację, utożsamione przez skarżącą z zasadą wzajemności materialnej, która nie miała wpływu na ocenę zastosowania wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy do wykorzystania przez stronę pozwaną zagranicznych utworów audiowizualnych w sposób określony w tym przepisie, zwłaszcza że w ust. 4 art. 70 ustawy wprost zostało przewidziane, że wskazane wynagrodzenie może zostać ustalone ryczałtowo, jak to ustalił Sąd Okręgowy na podstawie decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5 maja 2000 r., nie tylko za korzystanie z polskiego utworu, również za granicą, lecz także za korzystanie w podany sposób z zagranicznego utworu w Polsce. Wykładnia podanych przepisów nie może pozostawiać więc obecnie wątpliwości, że wskazane wynagrodzenie dodatkowe dotyczy też utworów zagranicznych, jak zasadnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2013 r., I CSK 617/12). Sąd Apelacyjny przychylił się do tego poglądu również na potrzeby uznania, że zarzut wadliwego zastosowania w podanym zakresie art. 70 ust. 2¹ w zw. z art. 105 ustawy nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie było tym

samym podstawy do ograniczenia zakresu uwzględnionej części żądania do nakazania pozwanej udzielenia informacji związanych z wprowadzeniem na rynek wraz z czasopismami utworów krajowych, z wyłączeniem zagranicznych.

Pozostałe zarzuty związane z naruszeniem obu powołanych przepisów dotyczyły legitymacji czynnej Stowarzyszenia (...) w procesie o roszczenie informacyjne dotyczące dochodzenia wskazanego wynagrodzenia. Nie sposób było zgodzić się więc z zarzutem, jakoby Stowarzyszenie (...) nie było legitymowane do dochodzenia roszczenia informacyjnego, gdy miało ono na celu ustalenie wysokości wynagrodzenia określonego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 ustawy, a więc jeżeli nie było dochodzone na podstawie art. 47, lecz w oparciu o art. 105 ust. 2 ustawy. Zakres zezwolenia uzyskanego przez stronę powodową na realizację celów statutowych, który wynikał z decyzji z 1 lutego 1995 r., następnie z decyzji z 23 października 1998 r., był wystarczający, aby w takich sprawach można było uznać czynną legitymację strony powodowej oraz by były podstawy do zastosowania w tym zakresie domniemania prawnego z art. 105 ust. 1 ustawy, bez potrzeby obalenia domniemania przyjętego w art. 70 ust. 1 ustawy, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 17 września 2014 r., I CSK 621/13. Twierdzenie przez skarżącą, że powódka nie wykazała swojej legitymacji w zakresie należności za korzystania z krajowych i zagranicznych utworów audiowizualnych jako całości, nie mogło więc przemawiać na korzyść skarżącej, przeciwko stanowisku której przemawia ocena samej istoty czynnej legitymacji strony powodowej, opartej na domniemaniu z art. 105 ust. 1 w zw. z art. 70 ust. 3 ustawy. Nie zostało ono bowiem obalone w tej sprawie.

Z art. 70 ust. 2¹ in principio ustawy wynika, że wynagrodzenie określone w tym przepisie, również z tytułu reprodukcji utworów audiowizualnych na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, przysługuje ich współtwórcom, w tym autorom utworów słownych, muzycznych czy słowno – muzycznych, które składają się na złożone ze swej natury utwory audiowizualne będące w szczególności filmami. Twórczy wkład w ich powstanie ma bowiem zwykle nie producent, lecz twórca scenariusza będącego utworem słownych, jak też twórca utworów muzycznych, a ponadto reżyser oraz operator obrazu. Jako całość utwór audiowizualny może stanowić tylko przedmiot praw nabywanych przez producenta na mocy umowy o stworzeniu utworu albo o wykorzystanie już istniejącego, stosownie do art. 70 ust. 1 ustawy. Podstawowe znaczenie dla sprawy należy jednak przypisać regulacji zawartej w ust. 3 art. 70 ust. 2¹ ustawy, z której wynika, że wynagrodzenie z tytułu reprodukcji takiego utworu na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego wypłacane jest za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania takimi prawami. Nie może być więc wprost dochodzone przez osoby materialnie uprawnione na podstawie art. 70 ust. 1 lub zgodnie z art. 70 ust. 2¹ ustawy. W zakresie, który dotyczy dochodzenia wskazanego wynagrodzenia, na podstawie art. 70 ust. 3 tej ustawy, legitymacja procesowa została przeniesiona z podmiotów materialnie uprawnionych, czyli twórców, na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, do których niewątpliwie należy Stowarzyszenia (...), którego zakres działania statutowego, jak wynika z powołanych przez Sąd Okręgowy decyzji z dnia 1 lutego 1995 r., obejmował zarządzanie prawami autorskimi do utworów literackich, muzycznych, słowno–muzycznych, choreograficznych, scenicznych i sceniczno–muzycznych na polach eksploatacji obejmujących w szczególności zwielokrotnianie i wprowadzanie ich do obrotu. Decyzją z dnia 23 października 1998 r. przesądzone ponadto zostało, że chodzi o utwory słowne, muzyczne oraz słowno–muzyczne i choreograficzne zawarte w utworach audiowizualnych. Z treści powołanych decyzji jasno wynika, że Stowarzyszenie (...) jest organizacją właściwą do pobierania od korzystających audiowizualnych tantiem określonych w art. 70 ust. 2¹ ustawy, w szczególności przysługujących twórcom określonym w tym przepisie, jak również do dochodzenia we własnym imieniu tych praw na drodze sądowego postępowania cywilnego, z wyłączeniem osób bezpośrednio uprawnionych na gruncie stosunków regulowanych prawem autorskim, którym taka legitymacja czynna nie przysługuje w tych sprawach. Nie podzielając nawet poglądu, jakoby dodatkowe wynagrodzenie przewidziane w powołanym przepisie zostało wprost przyznane organizacjom uprawnionym wyłącznie do ich dochodzenia (tak jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 22/08 oraz w wyroku z 17 września 2009 r., III CZP 57/09), czyli przestając na akceptacji konstrukcji bezwzględnej przeniesienia legitymacji procesowej na wskazane organizacje, nazywanej w doktrynie prawa procesowego subrogacją, czyli podstawieniem bezwzględnym, wskazać należy, że na niekorzyść strony skarżącej przemawiała sama istota instytucji czynnej legitymacji procesowej, która została pośrednio uregulowana w art. 70 ust. 3 ustawy, zwłaszcza że jej nazwa, w sposób zupełnie wyjątkowy

na gruncie prawa zaliczanego do sfery regulującej ten rodzaj legitymacji, wprost została użyta w art. 105 ust. 1 ustawy. Uprawnienie przyznane w tym przepisie organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w oparciu o konstrukcję prawnego domniemania wprost zostało nazwane „legitymacją procesową”, która powinna być odróżniana od „legitymacji materialnej” stanowiącej w istocie instytucję prawa materialnego, przez którą należy rozumieć, według Sądu Apelacyjnego, uprawnienie do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w zakresie oceny pozostałych, przedmiotowych przesłanek zasadności żądania, wynikające ze zbieżności zachodzącej pomiędzy podmiotami powództwa a podmiotowym zakresem potwierdzonego w procesie spornego stosunku prawnego lub prawa. Chodzi więc o porównanie zakresu podmiotowego powództwa składającego się z żądania oraz jego podstawy faktycznej z rzeczywistym zakresem opisanego w pozwie, a następnie udowodnionego w procesie konkretnego stosunku prawnego lub prawa podmiotowego, również o charakterze bezwzględny.

Legitymacja procesowa z kolei, którą należy odróżniać od legitymacji materialnej, nie zaś uważać za drugi rodzaj tej samej instytucji, powinna być rozumiana w sposób właściwy dla przesłanek procesowych jako formalne tylko uprawnienie do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty, wynikające ze zbieżności lub usprawiedliwionej przepisem szczególnym rozbieżności między podmiotowym zakresem postępowania w konkretnej sprawie a podmiotowym zakresem powództwa. Przepis szczególny może przy tym przyznawać czynną zwykle legitymację procesową innym podmiotom niż osoby określone w pozwie jako podmioty skonkretyzowanego w nim powództwa, na rzecz których działa powód zobowiązany do imiennego wskazania osoby, na rzecz której powództwo zostało wytoczone. Taka sytuacja występuje zwłaszcza gdy prokurator wytacza powództwo na rzecz oznaczonej osoby lub gdy działa w ten sposób organizacja społeczna określona w art. 63 k.p.c. czy rzecznik ochrony praw konsumentów. Podstawienie procesowe bezwzględne polega natomiast na przeniesieniu na inny podmiot niż osoba opisana w pozwie jako wierzyciel albo dłużnika uprawnienia dotyczącego skutecznego dochodzenia danego roszczenia na drodze sądowej, jednakże we własnym imieniu. Zwykle powód korzystający z takiej legitymacji czynnej powinien wskazać w uzasadnieniu pozwu podmiot mogący posiadać legitymację materialną, lecz pozbawiony legitymacji procesowej. Taka sytuacja występuje w wypadku dochodzenia roszczenia przysługującego upadłemu przez syndyka, zarządcę egzekucyjnego albo wykonawcę testamentu. Ich legitymacja procesowa związana jest bowiem z konkretnym zdarzeniem, jest więc okresowa i może ustać. Odmierna sytuacja występuje w wypadku dochodzenia roszczenia o wypłatę wynagrodzenia przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi na podstawie art. 70 ust. 3 w zw. z art. 105 ust. 1 ustawy. Trwały, a przy tym nieprzemijający charakter tej legitymacji, bez możliwości jej nabycia przez uprawnionych materialnie twórców, czyli przewidziana w tym przepisie konieczność wypłacania takiego wynagrodzenia tym osobom za pośrednictwem organizacji tego rodzaju, powoduje, że wytaczając powództwo oparte na tych przepisach, a więc działając w imieniu własnym i wnosząc o zasądzenie tylko na swoją rzecz stosownej kwoty albo domagając się udzielenia informacji dających podstawy do ustalenia jego wysokości, organizacja działająca po czynnej stronie takiego procesu nie musi podawać podmiotu takiego powództwa, czyli osoby uprawnionej od otrzymania należnego jej dodatkowego wynagrodzenia. Może bowiem poprzestać na podaniu, że dochodzone świadczenie przypadnie twórcy określonemu w art. 69 ustawy, czyli współtwórcom wskazanym w art. 70 ust. 2¹ ustawy, nawet jeśli nie jest upoważniona do zarządzania prawami producentów, na rzecz których działa domniemanie prawne z art. 70 ust. 1 ustawy w zakresie utworu audiowizualnego jako całości. Konstrukcja ustawowego, czyli trwałego przeniesienia legitymacji czynnej w tych sprawach na organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi nie wymaga więc w ogóle podania w pozwie podmiotów materialnie uprawnionych. Nie zachodzi więc potrzeba obalania domniemania zawartego w art. 70 ust. 1 ustawy, a tym samym wykazania, że organizacja działająca po stronie czynnej uzyskała zezwolenie na zarządzanie prawami autorskimi nie tylko do utworów składowych współtworzących utwór audiowizualny, lecz że również zostało jej przyznane uprawnienie dotyczące zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworu audiowizualnego jako całości, zgodnie z domniemaniem zawartym w podanym przepisie, niezależnie od trafności argumentacji podanej w treści odpowiedzi na apelację, zgodnie z którą uprawnienia do utworów składowych nie mogą zostać zupełnie oderwane, traktowane rozłącznie od praw do utworu audiowizualnego jako całości, która została podzielona przez Sąd Apelacyjny ze względu na znaczenie domniemania zawartego w art. 105 ust. 1 ustawy i jego zastosowania do sprawy o roszczenie informacyjne. Z przepisu tego jasno wynika, że czynna legitymacja procesowa została przyznana organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w zakresie dotyczącym „pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem”. W sprawie o wynagrodzenie dodatkowe,

które może być dochodzone wyłącznie przez wskazaną organizację, nie podlega więc badaniu, czy chodzi o składowe elementy utworu, czy o taki utwór jako całość. Dokonywanie takich ustaleń jest bowiem istotne na etapie właściwego rozdysonowania uzyskanymi środkami przez organizację albo na rzecz współtwórców określonych w art. 70 ust. 2¹ w zw. z art. 69 ustawy, albo też na rzecz producenta, na którego wskazywać może domniemanie zawarte w art. 70 ust. 1 ustawy. Do uwzględnienia powództwa opartego art. 70 ust. 2¹ ustawy, wytoczonego przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, wystarczające jest wykazanie, że zezwolenie powoda obejmuje jedną ze wskazanych kategorii podmiotów uprawnionych. Nie zachodzi natomiast konieczność wykazania, by powód był upoważniony do ochrony wszystkich podmiotów materialnie uprawnionych, zwłaszcza że co do zasady dodatkowe wynagrodzenie przysługuje współtwórcom nawet wtedy, gdy z ochrony własnej korzystać może również producent na zasadach określonych w art. 70 ust. 1 ustawy. Dokonanie w tym zakresie szczegółowych ustaleń nie należy do zakresu kognicji sądów w tych sprawach, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy, stwierdzając w uzasadnieniu wyroku z 17 września 2014 r., I CSK 621/13, że <<Tytuł do dochodzenia tantiem audiowizualnych (wynagrodzenia dodatkowego) ma swoją podstawę wyłącznie w przepisie art. 70 ust. 2¹ ustawy. W konsekwencji prawo do wynagrodzenia zastrzeżona na rzecz uprawnionych wymienionych w tym przepisie może być dochodzone bez potrzeby obalania domniemania z art. 70 ust. 1, z tym, że zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy, prawo to realizowane może być jedynie przez właściwą organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Wystarczy, że organizacja zbiorowego zarządzania powoła się na bezwzględne prawo do wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ ustawy i na swoją właściwość do utworu, którego wynagrodzenie dotyczy>>. Podzielając przytoczony pogląd, Sąd Apelacyjny tym bardziej uznał, że znajduje on zastosowanie w sprawie dotyczącej roszczenia informacyjnego z art. 105 ust. 2 ustawy, czyli w której nie można od strony powodowej wymagać wykazania wszystkich pozostałych, przedmiotowych też przesłanek zasadności powództwa o zasądzenie wskazanego wynagrodzenia, czyli w których przede wszystkim należy wykazać przesłankę „niezbędności” pozyskania określonych informacji, które mogą stanowić podstawa do ustalenia wysokości roszczenia dotyczącego wynagrodzenia, jak zasadnie podawał Sąd Najwyższy w uchwale z 17 września 2009 r., III CZP 57/09, a następnie także w powołanym wyroku z 17 września 2014 r., I CSK 621/13. Z drugiej strony, nie można przyjąć, aby na organizację działającą w takiej sprawie jako powód nie można było nałożyć obowiązku wykazania samego zdarzenia stanowiącego podstawę do wytoczenia powództwa o wynagrodzenie z art. 70 ust. 2¹ ustawy. Nie można bowiem na pozwanego nałożyć obowiązku ujawnienia licznych danych mogących stanowić tajemnicę jego przedsiębiorstwa na potrzeby ustalenia, czy zdarzenie takie miało miejsce. Z art. 105 ust. 2 ustawy bowiem wynika, że chodzi o informacje pozwalające na ustalenie wysokości wynagrodzenia oraz opłat, nie zaś mogące rozstrzygnąć o tym, czy wystąpiło zdarzenie stanowiące samą podstawę powstania po stronie podmiotu korzystającego obowiązku zapłaty stosownego wynagrodzenia, w szczególności określonego w art. 70 ust. 2¹ ustawy. W ust. 3 tego przepisu doszło do ustawowego przeniesienia legitymacji procesowej na organizacje z osób materialnie legitymowanych. Nie zostały zaś w żaden sposób przesądzone inne, przedmiotowe przesłanki odpowiedzialności z tytułu zapłaty wskazanej tantiemy audiowizualnej. Nie byłoby to w ogóle możliwe na gruncie regulacji o charakterze abstrakcyjnym. Ustalenie wystąpienia zdarzenia stanowiącego podstawę indywidualnej odpowiedzialności skonkretyzowanego podmiotu może zostać dokonane w konkretnym postępowaniu tylko na podstawie dowodów. Ustawodawca nie może w tym zakresie zastąpić sądów w dokonaniu takich ustaleń w odniesieniu do skonkretyzowanego stanu faktycznego. W rozpoznanej sprawie niesporne jednak było, do momentu wniesienia apelacji, że wydawca prasowy działający po stronie pozwanej wprowadził do obrotu 58 utworów audiowizualnych wraz z czasopismami, ze sprzedaży których odnosił korzyści w okresie od 6 maja 1999 r. do 6 maja 2009 r. bez uiszczenia wynagrodzenia z art. 70 ust. 2¹ ustawy. Zostały więc wykazane zdarzenia stanowiące podstawę do dochodzenia przez Stowarzyszenie (...) wynagrodzenia z podanego przepisu. Wykazana w każdym razie została czynna legitymacja procesowa tej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Nie było natomiast ani potrzeby, ani tym bardziej konieczności obalania domniemania określonego w art. 70 ust. 1 ustawy. Właściwy był ponadto zakres informacji, do udzielenia której skarżąca została zobowiązana przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy, nie zaś zgodnie z art. 47 ustawy, jak również okres, który został dookreślony po sprecyzowaniu żądania przez stronę powodową.

Zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 47 ustawy oraz art. 86 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa nie były uzasadnione, mimo niewątpliwie trafnego podniesienia przez skarżącą, że drugi z tych przepisów ogranicza obowiązek przechowywania dokumentacji przez okres pięciu lat, nie zaś dziesięciu. Pierwszy z tych przepisów nie określa jednak tego terminu. Nie stanowił ponadto podstawy uwzględnienia powództwa, które zostało oparte na art. 105 ust. 2 ustawy w zw. z art. 70 ust. 2¹ i 3 ustawy. Dziesięcioletni terminu przedawnienia roszczeń regulowanych prawem cywilnym nakłada więc ogólny obowiązek na podmioty uczestniczące w obrocie prawnym zachowywania w odpowiednio długim okresie dokumentacji, która może mieć istotne znaczenie dla oceny ich odpowiedzialności wobec kontrahentów. W zaskarżonym wyroku strona pozwana została ponadto zobowiązana wyłącznie do przekazania stronie powodowej posiadanych informacji o dokładnie określonym zakresie. Nie może więc ulegać wątpliwości, że skarżąca nie została zobowiązana do udostępnienia informacji, których nie posiadała albo które utraciła, nawet wskutek utraty tych dokumentów, z których mogłyby wynikać dane właściwe dla sprawy. Brak więc dostępu do informacji wskazanych w zaskarżonym wyroku, nawet z podanego powodu, może uniemożliwić stronie pozwanej ich przekazania na rzecz strony pozwanej w wykonaniu obowiązku określonego zaskarżonym wyrokiem, który również w zakresie wskazanego terminu odpowiadał prawu. Nie naruszał więc żadnego z przepisów podanych wśród zarzutów apelacji, która nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie skarżącej całością kosztów za postępowanie apelacyjne, na które złożyło się wynagrodzenie za udział przed Sądem Apelacyjnym zawodowego pełnomocnika po stronie czynnej według stawki minimalnej przewidziane dla spraw o ochronę praw autorskich, czyli w kwocie 270 zł, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zwłaszcza że strona powodowa nie występowała w odpowiedzi na apelację, ani podczas rozprawy apelacyjnej o uwzględnienie zwielokrotnionej stawki wskazanej należności za udział w sprawie zawodowego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Marzena Konsek-Bitkowska Katarzyna Polańska-Farion Robert Obrębski